



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania R.M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gdańsku

z udziałem Prokuratury Regionalnej w Gdańsku

o ustalenie istnienia lub nieistnienia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 25 marca 2025 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 maja 2023 r., sygn. akt III AUa 778/21,

1. oddala skargę kasacyjną,

2. zasądza od skarżącej na rzecz organu rentowego kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Piotr Prusinowski Bohdan Bieniek Krzysztof Staryk

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku, wyrokiem z dnia 11 lutego 2021 r., oddalił odwołanie R.M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Gdańsku z dnia 23 listopada 2018 r., stwierdzającej, że ubezpieczona jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność, niemająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie niższa niż 60% kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 31 października 2015 r.

W sprawie ustalono, że ubezpieczona ma wykształcenie średnie (technik-ekonomista). W dniu 31 października 2015 r. zgłosiła w ewidencji działalności gospodarczej prowadzenie pozarolniczej działalności. Jako przeważający przedmiot tej działalności wskazano niespecjalistyczne sprzątanie budynków i obiektów przemysłowych. W dniu 3 listopada 2015 r. odwołująca się zgłosiła się do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych, wypadkowego, a także do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego oraz obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego jako osoba prowadząca działalność gospodarczą. Ubezpieczeniu temu podlegała od 31 października 2015 r. do 17 maja 2016 r. oraz od 17 maja 2017 r. do 29 września 2019 r. W okresie od 18 maja 2016 r. do 16 maja 2017 r. ubezpieczona podlegała tylko obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu z uwagi na wypłatę zasiłku macierzyńskiego. Za listopad 2015 r. składki zostały opłacone od podwyższonej podstawy, a składki za październik i grudzień 2015 r. zostały pomniejszone proporcjonalnie od kwoty 2.375,40 zł, to jest nie niższej niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.

W czasie prowadzenia działalności ubezpieczona korzystała z usług księgowej I. T. (następnie H.), prowadzącej działalność pod firmą U. w ramach biura rachunkowego mieszczącego się w K.

W dniu 2 listopada 2015 r. ubezpieczona zawarła umowę o świadczenie usług sprzątania na czas określony od 2 listopada 2015 r. do 31 grudnia 2015 r., której przedmiotem było świadczenie usługi kompleksowego utrzymania czystości w

pomieszczeniach zleconych. Do końca grudnia 2015 r., odwołująca się zawarła kolejne umowy obejmujące czyszczenie pomieszczeń biurowych, wewnątrz samochodów, w tym samochodu ciężarowego. Z tytułu wykonanych usług ubezpieczona miała otrzymywać wynagrodzenie w gotówce (do ręki). Ubezpieczona nie prowadziła firmowego rachunku bankowego. W 2018 r. odwołująca się kilkakrotnie otrzymała zlecenie dotyczące czyszczenia obicia kanapy, sprzątania mieszkania, prania dywanu, czyszczenia samochodu.

W dniu 5 października 2015 r., stwierdzono, że ubezpieczona jest w początkowym okresie ciąży.

W ocenie Sądu Okręgowego, ubezpieczona w zasadzie nie poczyniła żadnych przygotowań organizacyjnych związanych z rozpoczęciem działalności (Sąd za takie nie uznał zakupu odkurzacza, środków czystości, środków ochrony osobistej, ręczników papierowych, „mopa”, wiadra czy miski), a nawet przy przyjęciu, że faktycznie ubezpieczona wykonała w pewnym zakresie usługi, to nie miała na celu faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej, a jedynie działała w celu upozorowania jej prowadzenia, biorąc pod uwagę rychłą i nieuchronną konieczność skorzystania ze świadczeń chorobowych w związku z ciążą. Sąd ten uznał, że zarejestrowanie przez ubezpieczoną od 31 października 2015 r. działalności gospodarczej i nawet wykonywanie przez ubezpieczoną w dalszej perspektywie - w przerwach między kolejnymi, bardzo licznymi okresami pobierania zasiłków - w niewielkim zakresie usług sprzątania, nie było prowadzeniem zawodowej działalności gospodarczej przez skarżącą w celach zarobkowych oraz w sposób zorganizowany i ciągły. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, wykonywane usługi sprzątania na rzecz klientów odbywały się sporadycznie i okazjonalnie. Na przestrzeni lat miały charakter marginalny, wręcz znikomy i były wykonywane doraźnie. Przedstawione dowody, w tym zeznania świadków i dokumentacja finansowa świadczą o zamiarze pozorowania wykonywania działalności gospodarczej, a nie o faktycznym podjęciu zleceń i wykonywania usług z zamiarem pozyskiwania w ten sposób środków utrzymania.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, wyrokiem z dnia 25 maja 2023 r., oddalił apelację odwołującej się.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ubezpieczona nie wykazała, aby w spornym okresie prowadziła zawodową działalność gospodarczą w sposób ciągły, w celach zarobkowych, w oparciu o zasadę racjonalnego gospodarowania. W ustalonym stanie faktycznym przede wszystkim uwagę zwracał brak ciągłości działalności, a w szczególności brak zamiaru prowadzenia tej działalności w sposób stały. Ciągłość działalności gospodarczej oznacza, że jest to względna stałość (stabilność) jej wykonywania, przy założeniu, iż nie jest to aktywność okazjonalna, jednostkowa, sporadyczna. Tym samym Sąd Apelacyjny stanowczo podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którym ubezpieczona, rejestrując działalność gospodarczą, podjęła jedynie pozorne działania mające uwiarygodnić jej rzeczywiste prowadzenie, a złożone przez nią dowody nie świadczą o wykonywaniu działalności gospodarczej o charakterze zorganizowanym, zawodowym i ciągłym.

W ocenie Sądu odwoławczego, wnioskodawczyni, z wykształcenia technik ekonomista, nigdy nie pracowała w zawodzie osoby sprzątającej, nie zajmowała się dotychczas zawodowo sprzątniem. Nigdy wcześniej nie prowadziła również działalności gospodarczej, zresztą wykazywała bardzo małą inicjatywę w uzyskiwaniu jakiegoś znaczącego dochodu. W okresie poprzedzającym bezpośrednio prowadzenie spornej działalności gospodarczej (od 9 września 2013 r. do 30 października 2015 r.) była zatrudniona w N. jako rejestratorka medyczna. Sąd Apelacyjny wyraził zdziwienie, że odwołująca się nagle w październiku 2015 r. zdecydowała się zarejestrować działalność gospodarczą i zadeklarowała maksymalną podstawę wymiaru składek. Element zaskoczenia, w ocenie Sądu odwoławczego, odpadł z racji na fakt, że odwołująca się była w ciąży i wiedziała, że w niedalekiej przyszłości będzie mogła korzystać ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tych okolicznościach twierdzenia odwołującej się, jakoby od tego momentu zamierzała do końca ciąży pracować fizycznie (zwłaszcza po niedawno przeżytym poronieniu), jawiły się w ocenie Sądu jako całkowicie niewiarygodne. Jednocześnie Sąd Apelacyjny podkreślił, że zamiaru ciągłego prowadzenia działalności gospodarczej nie podważa przewidywanie jej zawieszenia lub przejściowy brak świadczenia usług i uzyskiwania przychodu ze względu na ciążę albo konieczność opieki nad dzieckiem, czy chorobę własną lub dziecka. Niemniej, powyższa analiza pozwoliła ustalić, czym faktycznie kierowała się odwołująca rejestrując

działalność gospodarczą. Sytuacja ta wymagała więc szczególnej rozwagi przy ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, postawa ubezpieczonej świadczyła o tym, że zakładała ona, iż działalność prowadzić będzie tylko przez bardzo krótki okres - dwa miesiące, a następnie będzie już tylko korzystała ze świadczeń z ubezpieczenia. Takie zaś założenie dyskwalifikowało możliwość uznania danej aktywności za prowadzenie działalności gospodarczej stanowiącej tytuł do podlegania ubezpieczeniom. Gdyby nawet przyjąć, że wnioskodawczyni świadczyła usługi sprzątnia, to jej działalność gospodarcza nie miała charakteru zarobkowego.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny przyjął, że działalność prowadzona przez wnioskodawczynię w spornym okresie nie wykazywała wymaganych ustawowo cech definiujących prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej. Postępowanie dowodowe wykazało, że ubezpieczona nie miała zamiaru i w rzeczywistości nie prowadziła działalności gospodarczej w sposób zorganizowany i ciągły oraz w celu zarobkowym. Dokonane ustalenia faktyczne w zakresie czynności podjętych przez nią i sposobu ich wykonywania potwierdziły wniosek, iż ubezpieczoną powodowała wyłącznie chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego w wysokości nieadekwatnej do wkładu ubezpieczonej do funduszu ubezpieczeń społecznych, a nie zamiar rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej.

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik ubezpieczonej, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. W podstawach skargi wskazał na naruszenie prawa procesowego, to jest: (-) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i art. 391 k.p.c., przez dokonanie rażąco wadliwej i oczywiście błędnej oraz dokonanej z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, polegającej na: (a) uznaniu za niewiarygodne zeznań świadków, wskazujących na prowadzenie przez ubezpieczoną działalności gospodarczej i wykonywanie na ich rzecz usług, podczas gdy z dowodów tych wprost wynika, że w spornym okresie ubezpieczona świadczyła usługi sprzątnia na rzecz wymienionych osób i świadkowie zgodnie zeznali, że byli zadowoleni z jej usług, a jako, że są to po części osoby obce dla ubezpieczonej, nie mieli oni interesu w

tym by świadczyć nieprawdę, a zatem prawidłowa ocena tych dowodów prowadzi do wniosku, że dowody te potwierdzają prowadzenie przez ubezpieczoną działalności gospodarczej, a przede wszystkim prowadzenie jej w sposób ciągły; (b) uznaniu za stworzone wyłącznie dla uwiarygodnienia dowodów z dokumentów księgowych w postaci faktur/rachunków wystawianych przez ubezpieczoną na rzecz różnych podmiotów, przy jednoczesnej odmowie wiarygodności ich treści w zakresie kwot i metod płatności za świadczone przez ubezpieczoną usługi sprzątania, podczas gdy zeznania świadków potwierdzają wysokości tych kwot, jak i metodę płatności, a zatem prawidłowa ocena dowodów z rachunków wystawianych przez ubezpieczoną powinna prowadzić do wniosku, że rachunki te stanowią potwierdzenie wykonywania usług sprzątania przez ubezpieczoną, otrzymywania od klientów kwot, jakie wynikają z dowodowych rachunków, a w konsekwencji i przychodu ubezpieczonej w objętym postępowaniem okresie, co potwierdza faktyczne prowadzenie przez nią działalności gospodarczej i jej zarobkowy charakter; (c) pominięcie zeznań świadków, dotyczących stanu zdrowia ubezpieczonej, przez co Sąd nie ustalił, że jej stan zdrowia był dobry i pozwalał na świadczenie usług również w okresie ciąży, co skutkowało błędnym założeniem, że ubezpieczona rzeczywiście nie prowadziła działalności gospodarczej, gdzie w rzeczywistości przez wzgląd na dobry ogólny stan zdrowia miała możliwość świadczenia przedmiotowej pracy i z tej możliwości skorzystała, a zatem faktycznie prowadziła działalność gospodarczą; (d) uznaniu za niewiarygodne częściowo dowodu z przesłuchania ubezpieczonej w charakterze strony, co do motywów rozpoczęcia prowadzenia przez nią działalności gospodarczej, jakoby niewiarygodnym była chęć świadczenia usług sprzątania przez osobę kończącą szkołę średnią, podczas gdy do świadczenia usług sprzątania nie jest wymagane żadne szczególne wykształcenie ani nawet kierunkowy kurs; zadeklarowanej podstawy wymiaru składek, podczas gdy okoliczność ta nie ma znaczenia dla oceny faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, przez przyjęcie, że nie istniały przesłanki do objęcia ubezpieczonej obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, wypadkowym, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż ubezpieczona prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą, tym samym powyższemu obowiązkowi podlega. Potwierdzają zaś to czynności przygotowawcze

dokonane przez ubezpieczoną, związane z zakupem narzędzi oraz preparatów niezbędnych do świadczenia usług sprzątania, które to uchybienia procesowe doprowadziły do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, że ubezpieczona nie prowadziła faktycznie działalności gospodarczej, to jest, że dokonany przez nią zespół czynności podjętych od 31 października 2015 r. do dnia wydania zaskarżonej przez ZUS decyzji nie miał charakteru zorganizowanego, zarobkowego i ciągłego.

Ponadto doszło do naruszenia prawa materialnego, a mianowicie (-) art. 3, 4 ust. 1 i art. 9 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców, przez ich błędną wykładnię, przejawiającą się w uznaniu przez Sąd drugiej instancji, że ubezpieczona w spornym okresie nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej - pomimo: zamiaru ciągłości wykonywanych czynności będących przedmiotem prowadzonej przez nią działalności gospodarczej (usług sprzątania), który to zamiar ewidentnie przejawiał się w takich zachowaniach jak: wykonywanie usług zawsze, kiedy stan zdrowia ubezpieczonej na to pozwalał (między zwolnieniami lekarskimi, urlopami etc.); dużej liczbie usług rzeczywiście wykonanych w odstępach czasu przez ubezpieczoną (w tym usług wykonywanych na podstawie długofalowych umów o świadczenie usług sprzątania), a potwierdzonych przez świadków, dokumenty księgowe (rachunki), etc.; zarobkowości wykonywanych usług, co przejawiało się w osiąganiu wysokich zysków, zawsze gdy ubezpieczona miała fizyczną możliwość wykonywania usług (nie przebywała na zwolnieniu lekarskim - co z przyczyn oczywistych uniemożliwiałoby wykonywanie określonych czynności itd.); zorganizowaniu prowadzenia działalności, co przejawiało się m.in. w zakupie niezbędnego sprzętu i środków czystości, reklamowaniu działalności (w tym pocztą pantoflową), powierzeniu księgowości profesjonalnemu biurowi rachunkowemu, zgłoszeniu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej

(-) art. 80 ust. 1 pkt 1, 4-5, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 4, art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, przez ich błędną wykładnię, przejawiającą się w uznaniu przez Sąd drugiej instancji, że ubezpieczona jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie mająca ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, dla której podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne stanowi zadeklarowana kwota nie

niższa niż 60% kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, od dnia 31 października 2015 r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu - w sytuacji, w której od samego początku, to jest od 31 października 2015 r. działalność ubezpieczonej miała charakter zarobkowy, ciągły i zorganizowany, zatem działalność ta stanowiła tytuł do podlegania ubezpieczeniom społecznym; (-) art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 5 k.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że na podstawie wskazanych przepisów zachowanie ubezpieczonej oceniać można w kategoriach wskazanych przepisów a zatem, że na ich podstawie czynności ubezpieczonej pozostają w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i są nieważne, podczas gdy nie jest dopuszczalne zastosowanie w stosunkach ubezpieczenia społecznego przepisów prawa cywilnego, ponieważ przepisy prawa ubezpieczeń społecznych mają charakter przepisów prawa publicznego i nie zawierają odesłania do przepisów prawa cywilnego; (-) art. 2 Konstytucji RP i wywodzącej się niej zasady solidarności społecznej w systemie ubezpieczeń społecznych, przez jej błędną wykładnię a w konsekwencji niezastosowanie w niniejszej sprawie i uznanie, że ubezpieczona naruszyła swoim zachowaniem zasadę ekwiwalentności opłacanych składek w stosunku do uzyskiwanych świadczeń z funduszu ubezpieczeń społecznych, podczas gdy zasada taka w prawie ubezpieczeń społecznych nie istnieje. Oczywiście jest, że objęcie ochroną ubezpieczeniową wiąże się z powstaniem obowiązku opłacania składek, jednak zależność ta nie przybiera w ubezpieczeniu społecznym znamion wzajemności (ekwiwalentności) w znaczeniu przyjętym w prawie cywilnym. Oba elementy stosunku ubezpieczenia (składka ubezpieczeniowa oraz ochrona ubezpieczeniowa) nie są równoważne (wymienialne), bowiem zasada ekwiwalentności świadczeń jest w tym stosunku modyfikowana przez zasadę solidarności społecznej. Stosunków ubezpieczenia społecznego nie da się zatem zakwalifikować do stosunków zobowiązaniowych, nie można tu bowiem mówić, tak jak w przypadku cywilnoprawnych zobowiązań wzajemnych, o ścisłej współzależności (synallagmatyczności) składki i świadczenia. Składka w ubezpieczeniach społecznych jest wprawdzie osobistym wkładem ubezpieczonego, ale z przeznaczeniem na tworzenie ogólnego funduszu ubezpieczeniowego, z którego prawo do świadczeń czerpią ci ubezpieczeni, którym ziści się określone ryzyko socjalne.

Wskazując na powyższe, pełnomocnik skarżącej wniósł o uchylenie orzeczeń Sądów obu instancji w całości i przekazanie Sądowi Okręgowemu w Gdańsku sprawy do ponownego rozpoznania, z przekazaniem temu Sądowi do rozstrzygnięcia kosztów procesowych za instancję kasacyjną oraz zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz ubezpieczonej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przypisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Prokurator Regionalny w Gdańsku oraz pozwany wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera uzasadnionych podstaw i z tego względu została oddalona.

W odniesieniu do wskazanych zarzutów procesowych należy wstępnie stwierdzić, że etap postępowania kasacyjnego nie służy kontestowaniu oceny dowodów. Dana kwestia od dawna jest jednolicie interpretowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego i stąd obecnie nie ma podstaw do szczegółowego przypominania powoływanych w tym obszarze argumentów (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z dnia 5 września 2008 r., II UK 370/07, LEX nr 785533; z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 Nr 4, poz. 76; z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405 oraz z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366). Oznacza to, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. - ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, LEX nr 513257).

Skarga kasacyjna próbuje obejść ten zakaz, co z góry prowadzi do bezskuteczności podnoszonych argumentów, niezależnie od tego, w jakim ciągu norm procesowych widzi to skarżący. O ile ów kumuluje art. 382, 233 § 1 i 227 w związku z art. 391 k.p.c., o tyle wskazane podstawy koncentrują się na wykazaniu, że Sąd Apelacyjny naruszył przepisy postępowania dowodowego. Tak jednak nie jest, bo ocena sporu nie sprowadza się do mechanicznego zaliczenia określonych dowodów przedstawionych przez skarżącą (rachunki, faktury, inne dokumenty), lecz dowody te należy zestawić z innymi okolicznościami w sprawie (i tak uczynił Sąd Apelacyjny), by swobodna ocena dowodów obejmowała całokształt zgromadzonego materiału dowodowego. Dana ocena może być dokonywana także z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego, logicznego rozumowania i poddana ocenie za pomocą typologicznych metody oceny cech analizowanego zjawiska (tu cech pozarolniczej działalności). Z tej powinności Sąd Apelacyjny wywiązał się prawidłowo. Podobnie rzecz dotyczy zeznań świadków, gdyż te dowody, jak i wskazane wyżej przez skarżącą, nie mają pierwszeństwa, czy prymatu do innych dowodów i okoliczności, jakie wprowadzono do sprawy.

Również zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, iż sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a jego pośrednie naruszenie może polegać na odmowie przeprowadzenia przez sąd dowodu z uwagi na powołanie go do udowodnienia okoliczności niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w sytuacji, kiedy ocena ta była błędna (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 47/08, LEX nr 500202; z dnia 11 maja 2005 r., III CK 548/04, LEX nr 151666).

Nie są zasadne również zarzuty naruszenia prawa materialnego, mimo że odwołują się szeroko do dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego. W tej kwestii skarżący widzi li tylko przykłady aprobujące włączenie ubezpieczonych do systemu ubezpieczeń społecznych, zaś traci z pola widzenia te stany faktyczne, które takiego punktu widzenia nie akceptują.

Stąd wstępnie należy wspomnieć, że w orzecnictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia społecznego z mocy art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej (art.

13 pkt 4 tej ustawy), w tym działalności gospodarczej, czyli rzeczywiste podjęcie i prowadzenie działalności zarobkowej, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309; z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 207/08, LEX nr 736738; z dnia 19 lutego 2009 r., II UK 215/08, LEX nr 736739; z dnia 19 lutego 2010 r., II UK 186/09, LEX Nr 590235; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 240/09, LEX nr 585723; z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 156/11, LEX nr 1102533 i z dnia 25 stycznia 2017 r., II UK 621/15, LEX nr 2248732). Utrwalone jest stanowisko, że działalność gospodarcza musi wykazywać pewne cechy, do których zalicza się: zorganizowany i zarobkowy charakter, ciągłość i profesjonalizm. Na przykład w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91 (OSNC 1992 nr 5, poz. 65) wskazano, że działalność gospodarczą wyróżniają pewne specyficzne właściwości, do których należy zaliczyć: zawodowy (a więc stały) charakter; związaną z nim powtarzalność podejmowanych działań; podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym. Taki kierunek zapatrywania został zaaprobowany także w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r., III CZP 88/04 (OSNC 2006 nr 1, poz. 5), w której stwierdzono, że działalnością gospodarczą jest działalność wykazująca zawodowy, czyli stały, charakter, podporządkowanie regułom zysku i opłacalności (lub zasadzie racjonalnego gospodarowania) oraz uczestnictwo w działalności gospodarczej (w obrocie gospodarczym). O działalności gospodarczej można zatem mówić tylko wtedy, gdy wszystkie wyżej wymienione przesłanki zostały spełnione kumulatywnie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127 czy z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404 i powołane tam orzeczenia, z najnowszego orzecznictwa wyroki: z dnia 27 stycznia 2021 r., II USKP 5/21, LEX nr 3119601; z dnia 11 lutego 2021 r., II USKP 21/21, LEX nr 3119631 i z dnia 21 kwietnia 2021 r., II USKP 43/21, OSNP 2022 nr 9, poz. 89).

Tak pojmowane cechy działalności aprobuje doktryna, wskazując, że chodzi o działania stałe, nieamatorskie, nieokazjonalne, z elementami organizacji, planowania i zawodowości rozumianej jako fachowość, znajomość rzeczy oraz specjalizacja (por. B. Gudowska [w:] B. Gudowska, J. Strusińska-Żukowska (red.), Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz, Warszawa 2014, s. 138 i n., por. także D. Mróz-Kryta: Glosa do

wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 156/11, LEX/el. 2015, K. Stępnicka: Prowadzenie działalności gospodarczej jako tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2017 r., I UK 395/16, LEX/el. 2018, K. Antonów: Kompetencje ZUS w zakresie weryfikacji prowadzenia działalności gospodarczej oraz deklarowanej podstawy wymiaru składek z tego tytułu, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2021 nr 2, s. 3-12).

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że w orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że działalność gospodarcza powinna mieć charakter zarobkowy. Przesłanka zarobkowego charakteru jest spełniona wtedy, gdy prowadzenie działalności gospodarczej nastawione jest na uzyskanie dochodu, choć może się zdarzyć, że działalność ta w danym okresie przynosi straty. W tej mierze istotny jest jednak wyznaczony przez przedsiębiorcę cel, który przez realizację zamierzonych przedsięwzięć musi zakładać dany wynik finansowy. Zarobkowy charakter jest nastawiony na zysk, który powinien co najmniej pokryć koszty założenia i prowadzenia przedsięwzięcia (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 listopada 2008 r., II GSK 1219/10, LEX nr 1102977). Z tego względu inaczej należy ocenić sytuację, w której od początku wymiernym, stałym i założonym z góry kosztem, nieznajdującym pokrycia w przewidywanych zyskach, staje się opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie przekraczającej obowiązujące minimum. Takie mnożenie kosztów prowadzonej działalności nieuzasadnione jest bowiem potrzebą inwestowania w podjęte przedsięwzięcie celem jego perspektywicznego rozwoju (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2017 r., I UK 395/16, LEX nr 2400313). Może to wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej, lecz włączenia do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń. Uwypukla się to szczególnie w sytuacji, gdy osoba rozpoczynająca działalność i deklarująca taką podstawę wymiaru składki, ma świadomość, że stan zdrowia czyni ją niezdolną do jej prowadzenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III UK 47/17, LEX nr 2497578). Uzyskanie tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym nie jest bowiem głównym celem prowadzenia działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli osiągnięcie przychodu pokrywającego w pełni koszty działalności, w tym koszty ubezpieczenia społecznego (związane z koniecznością

opłacenia składek na ubezpieczenie), a ponadto pozwalający na uzyskanie dochodu wystarczającego na utrzymanie i rozwój przedsiębiorcy i jego przedsiębiorstwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2019 r., I UK 132/18, LEX nr 2696880). Ubezpieczenia społeczne są wówczas jedynie pochodną takiej działalności (pracy), dlatego założeniem wyjściowym rejestrowanej działalności gospodarczej nie powinno być tylko uzyskanie zasiłków z ubezpieczenia chorobowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2017 r., I UK 366/16, LEX nr 2397630). W wyroku z dnia 2 lipca 2019 r., I UK 100/18 (OSNP 2020 nr 8, poz. 81) Sąd Najwyższy uznał, że w przypadku zadeklarowania wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (w tym dobrowolne ubezpieczenie chorobowe) przez osobę rozpoczynającą działalność gospodarczą – albo podejmującą ponownie taką działalność po dłuższej przerwie – która od chwili zgłoszenia się do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego do chwili ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego (urodzenia dziecka) w ramach nowo uruchomionej działalności gospodarczej pozyskała faktycznie zaledwie jednego klienta, a uzyskany w tym czasie przychód z działalności był znacząco niższy od wysokości opłaconych składek na te ubezpieczenia, istnieją podstawy faktyczne do zakwestionowania przez organ rentowy tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 5 września 2018 r., I UK 208/17 (LEX nr 2541912), przyjmując, że zawarcie umowy o pracę lub uruchomienie pozarolniczej działalności z wygórowaną i nieznajdującą usprawiedliwienia deklaracją nadmiernie wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w sytuacji, gdy osoba zgłaszająca się do ubezpieczeń społecznych w krótkim czasie korzysta ze zwolnień lekarskich lub innych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, może podlegać ocenie jako wykreowanie pozornego lub fikcyjnego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2011 r., II UK 69/11, LEX nr 1108830). Z kolei w wyroku z dnia 17 października 2018 r., II UK 302/17 (LEX nr 2583085), Sąd Najwyższy uwypuklił występującą nierównowagę, gdy przy niskim przychodzie zgłoszenie wysokiej podstawy składek ma na celu uzyskiwanie wielokrotnie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego kosztem innych ubezpieczonych i wbrew zasadzie solidaryzmu. Stąd przy nieostrych pojęciach działalności gospodarczej wynikających z art. 3 i 4 ustawy – Prawo

przedsiębiorców działania osób rejestrujących działalność gospodarczą mogą się rozmiąć z prawnym rozumieniem tej działalności albo iść dalej, czyli wykorzystywać tę instytucję dla osiągnięcia innych celów (art. 58 k.c.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego odnoszono się także szeroko do przesłanki „ciągłości wykonywania działalności gospodarczej”, zwracając uwagę na jej dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, tak aby odróżnić prowadzoną działalność gospodarczą od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usług, które same w sobie nie stanowią lub nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą. Przejawem działalności gospodarczej nie są bowiem działania o charakterze sporadycznym, doraźnym, okazjonalnym lub incydentalnym. Drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Oba aspekty zależą od zachowania osoby podejmującej działalność gospodarczą (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, LEX nr 1444493; z dnia 21 września 2017 r., I UK 366/16, OSNP 2018 nr 7, poz. 98 i z dnia 18 grudnia 2018 r., II UK 413/17, LEX nr 2609126). Należy zauważyć, że faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej to coś więcej niż jedno - lub kilkurazowe przygotowanie usługi dla jedyne go (kilku) klienta, zapewniające śladowe przychody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2018 r., II UK 413/17, LEX nr 2609126). Nie może ono także polegać na: incydentalnej sprzedaży używanych rzeczy za kilkadziesiąt złotych rocznie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2016 r., I UK 196/15, LEX nr 2010791), wypożyczeniu 30 strojów karnawałowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404), wykonaniu trzykrotnej usługi opieki nad osobą niepełnosprawną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127), zarejestrowaniu działalności gospodarczej w zakresie udzielania korepetycji w ostatnim miesiącu ciąży (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2017 r., I UK 366/16, OSNP 2018 nr 7, poz. 98), okazjonalnej sprzedaży odpadów i zapasów palet, pozostałych po zakończeniu ich produkcji przez współmałżonka (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2019 r., III UK 44/18, OSNP 2019 nr 10, poz. 124), wykonywaniu usług sprzątnia przez okres trzech miesięcy poprzedzający korzystanie z zasiłku macierzyńskiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2020 r., II UK 353/18, LEX nr 3106218), podejmowaniu czynności przygotowawczych polegających na poszukiwaniu

kontrahentów umowy obejmującej zakres działań określony we wpisie do ewidencji oraz gotowość do podjęcia tych działań, jeśli działalność ta faktycznie nie została podjęta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., II UK 51/11, OSNP 2012 nr 21-22, poz. 267), czy też na doraźnych zakupach odzieży o niższej wartości i używanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III UK 47/17, LEX nr 2497578).

Faktyczne wykonywanie działalności gospodarczej musi być także oceniane w kontekście przesłanki zorganizowanego charakteru działalności gospodarczej. Zorganizowanie działalności gospodarczej w płaszczyźnie materialnej odbywa się na przykład przez: zapewnienie kapitału, lokalu, środków biurowych, maszyn, sprzętu, technologii, zatrudnienie pracowników, przedsięwzięcie działań o charakterze marketingowym (informacja, reklama) oraz przez podejmowanie działań zmierzających do uzyskania i utrzymania wymaganych kwalifikacji niezbędnych ze względu na rodzaj wykonywanej działalności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2016 r., I UK 65/15, LEX nr 2118451; z dnia 16 lutego 2016 r., I UK 77/15, LEX nr 2000382 i przywołany wyżej wyrok z dnia 21 kwietnia 2021 r., II USKP 43/21).

Powyżej opisana matryca typowego przedsięwzięcia gospodarczego pozwala na akceptację wykładni prawa materialnego, jakiej dokonał Sąd odwoławczy, trafnie uznając, że brak było cech ciągłości jej aktywności zawodowej. Również zasadnie zwrócono uwagę na profil doświadczenia (kwalifikacji) w obszarze podjętej aktywności, akcentując dodatkowo (i trafnie), że w okresie poprzedzającym podjęcie działalności ubezpieczona zrezygnowała z pracy zarobkowej gwarantującej stałe przychody w okresie ciąży i przeniosiła zapewnienie zbliżających się ryzyk socjalnych w nieprawny zawodowo segment usług sprzątania, zwłaszcza gdy do realizacji jednego z nich (macierzyństwa) pozostały dwa miesiące. Słusznie zatem Sąd Apelacyjny wywiódł, że uzewnętrznienie działalności nastąpiło nie po to, aby ją rzeczywiście prowadzić, ale dlatego, aby stworzyć możliwość uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Prowadzi to do oceny, że działalność ta nie miała charakteru ciągłego i zarobkowego, a brak tych przymiotów jest wystarczający do odmowy zakwalifikowania jej jako działalność gospodarczą w rozumieniu wskazanych w skardze przepisów ustawy Prawo przedsiębiorców.

O ile skarżąca podnosi, że przejawiała zamiar ciągłego prowadzenia działalności, o tyle traci z pola widzenia, że w sytuacji, gdy wymiernym, stałym i założonym z góry kosztem, nieznajdującym pokrycia w przewidywanych zyskach, staje się opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie przekraczającej obowiązujące minimum, ujawnia się intencja (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej o charakterze ciągłym, lecz włączenia się do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji, niezależnie od tego że ów przepis został powołany blankietowo, bez powiązania go z przepisami ustawy systemowej. Zasada sprawiedliwości, jaka wynika z ustawy zasadniczej generalnie zmierza do budowania zasady ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, zwłaszcza gdy obywatel nie działa intencjonalnie, tworzy byty prawne atypowe, które wykluczają istnienie obiektywnych cech określonego zjawiska (tu działalności gospodarczej).

Ma oczywiście rację skarżąca, że stosunków ubezpieczeniowych nie kwalifikuje się do stosunków zobowiązaniowych. Nie oznacza to jednak wykreowanie argumentów pozwalających na uwzględnienie skargi kasacyjnej. Wątek wysokości zadeklarowanej podstawy wymiaru nie stanowił wyizolowanej osi argumentacyjnej, lecz był oceniany przez pryzmat cech typowych, na których opiera się racjonalne uczestnictwo w obrocie gospodarczym.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

AGM

[SOP]